

GOOGLE WPROWADZA ZAKAZ REKLAM SPRZĘTU I USŁUG SZPIEGOWSKICH

Google podjął decyzję o wprowadzeniu zakazu reklam sprzętu oraz usług szpiegowskich, w tym oprogramowania przeznaczonego na przykład do inwigilowania członków rodziny lub pracowników bez ich wiedzy i zgody. Restrykcje stanowią rozszerzenie obowiązującej polityki dotyczącej reklam w ramach Play Store.

Serwis Gizmodo komentuje decyzję koncernu ze zdziwieniem, zaznaczając że skoro zakaz dystrybucji oprogramowania szpiegowskiego obowiązywał na oficjalnej platformie dla oprogramowania na system Android już od dawna, dziwne jest, iż reklamy tego typu usług i produktów były dozwolone w innych kanałach kontrolowanych przez Google.

Koncern z Mountain View poinformował, że zakaz wejdzie w życie 11 sierpnia. Od tej pory na wszystkich platformach marketingowych firmy nie będzie można promować produktów, usług i narzędzi pozwalających na szpiegowanie lub monitorowanie aktywności innych osób. Chodzi tu m.in. o oprogramowanie pozwalające na odczyt treści SMS-ów, historii połączeń telefonicznych, przeglądanych stron oraz lokalizacji, a także narzędzia takie jak kamery czy mikrofony szpiegowskie reklamowane z intencją wykorzystania do naruszania prywatności stron trzecich. Wyjątkiem mają być aplikacje służące do sprawowania nadzoru rodzicielskiego nad nieletnimi dziećmi.

Reklamodawcy, którzy nie dostosują się do wymogów stawianych przez Google, mogą otrzymać decyzję o zawieszeniu ich kont przez koncern. Tego rodzaju działanie ma być poprzedzone wysłaniem na co najmniej siedem dni przed blokadą ostrzeżeniem o łamaniu zapisów zaktualizowanego regulaminu.

Gizmodo przypomina, że Google rozpoczęło wzmożone działania na rzecz walki z oprogramowaniem i usługami szpiegowskimi w swoich kanałach dystrybucji aplikacji i reklam po badaniu z 2018 roku. Wykazano wówczas, że na platformach Google'a znajdują się tysiące reklam tego rodzaju narzędzi, ukierunkowane do osób zainteresowanych m.in. podglądaniem małżonków celem udowodnienia np. zdrady. Spółka z Mountain View podjęła wówczas działania mające na celu zaniżanie widoczności tego rodzaju reklam, kierując się słowami kluczowymi wykorzystywanymi przez podmioty emitujące takie komunikaty.

Platforma Google Play Store, która służy do dystrybucji aplikacji na smartfony z Androidem, mimo całkowitego zakazu umieszczania na niej aplikacji do szpiegowania innych osób również nie jest wolna od problemu - zwraca uwagę serwis. Google regularnie usuwa ze swojego sklepu programy naruszające regulamin w tym zakresie.

Jak wykazały badania prowadzone w lutym tego roku przez firmę NortonLifeLock, niemal połowa Amerykanów przyznała się do szpiegowania swojego obecnego partnera lub partnerki, bądź też osób, z którymi wcześniej pozostawali w związkach. Wśród wykorzystywanych metod były m.in. inwigilacja telefonu, tworzenie fałszywych profili w mediach społecznościowych celem podglądania aktywności bliskich, a także używanie aplikacji służących do potajemnego monitorowania danych geolokalizacyjnych lub aktywności szpiegowanej osoby w internecie. Badania ponadto wykazały, że z usług i narzędzi szpiegowskich mężczyźni korzystają ponad dwa razy chętniej niż kobiety.